

Sygn. akt I Ca 350/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Składowska

Sędziowie: SSO Iwona Podwójniak

SSO Tomasz Choczaj

Protokolant: sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa P. S. (1)

przeciwko A. W. i E. W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 12 września 2014 roku, sygnatura akt I C 1027/13

1. oddała apelację;

2. zasądza od powódki P. S. (1) solidarnie na rzecz pozwanych A. W. i E. W. kwotę 300,00 (trzysta) złotych z tytułu zwrotu kosztów w postępowaniu przed sądem drugiej instancji.

Sygn. akt I Ca 350/14

UZASADNIENIE

Powódka P. S. (1) wystąpiła przeciwko A. W. i E. W. o odszkodowanie w wysokości 1 661,08 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania podniosła, iż pozwani bez zezwoleń prowadzą hodowlę świń, przekraczającą czterokrotnie ilość zwierząt w strefie mieszkalnej, w chlewni, która stanowi samowolę budowlaną. Pozwani dwukrotnie wyrządzili powódce szkodę poprzez to, iż wylęgające się na odchodach zwierząt hodowanych przez pozwanych muchy zabrudziły elewację oraz ściany w budynku mieszkalnym stanowiącym własność powódki. Wyceny malowania dwóch ścian krótkich elewacji południowej i północnej 5,9 m i jednej ściany długiej zachodniej 14,3 m oraz ścian wewnętrznych dokonał likwidator (...) S.A. na kwotę 1 661,08 zł.

Pozwani powództwa nie uznali i wnieśli o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania. Podnieśli, iż prowadzą gospodarstwo rolne o powierzchni 8,25 ha w L. przy ulicy (...), hodując bydło i trzodę chlewną. Siedlisko

pozwanym położone jest na terenie zabudowy zagrodowej, która dopuszcza prowadzenie produkcji zwierzęcej. Produkcja prowadzona jest w budynkach wyposażonych w niezbędne instalacje. Działka powódki nie sąsiaduje bezpośrednio z siedliskiem pozwanym i znajduje się w otoczeniu gospodarstw rolnych prowadzących produkcję rolną i hodowlę zwierząt. Powódka nie udowodniła zawinienia pozwanym.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 września 2014 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu oddalił powództwo i zasądził od powódki solidarnie na rzecz pozwanym kwotę 617 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach.

P. S. (2) jest właścicielką nieruchomości znajdującej się w L. na ulicy (...) w pobliżu, ale nie w bezpośrednim sąsiedztwie, nieruchomości pozwanym, którzy na terenie swojego gospodarstwa prowadzą hodowlę bydła, obecnie 67 sztuk i trzody chlewnej, obecnie 40 sztuk. Zarówno w pobliżu zabudowań powódki, jak i w dalszej odległości wynoszącej od 200 do kilkuset metrów położone są inne gospodarstwa rolne prowadzące hodowlę zwierząt. W bezpośrednim sąsiedztwie z nieruchomością powódki znajduje się gospodarstwo, w którym T. Ś. prowadzi hodowlę 20 tuczników. Naprzeciwko posesji powódki B. S. w swoim gospodarstwie hoduje 9 sztuk bydła.

Powódka uskarża się na uciążliwości związane z dużą ilością much, które siadają na elewacji budynku, na oknach i wchodzą do mieszkania. Szczególnie dużo much występuje przy wysokich temperaturach. W miesiącach wrzesień-październik 2013 roku powódka wykonała malowanie zabrudzonej przez muchy elewacji. Po powrocie z sanatorium w listopadzie 2013 roku powódka stwierdziła, iż elewacja jest znowu zabrudzona przez muchy i wymaga ponownego malowania. Od strony wschodniej elewacja nie jest zabrudzona. Z uwagi na zawarcie umowy ubezpieczenia budynku mieszkalnego powódka zgłosiła szkodę polegającą na zabrudzeniu elewacji ubezpieczycielowi (...) S.A., który sporządził kosztorys usunięcia zabrudzenia elewacji i malowania ścian wewnętrznych na kwotę 1 661,08 zł. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania, podnosząc iż umowa zawarta z powódką nie obejmuje ryzyka zabrudzenia elewacji i okien przez muchy w związku z prowadzoną hodowlą przez sąsiada powódki.

P. S. (1) w dniu 16 grudnia 2013 roku wezwała pozwanym do zapłaty odszkodowania w kwocie 1 66 1,08 zł.

Z wniosku powódki toczyły się postępowania administracyjne w sprawie samowolnej budowy budynku inwentarskiego na działce pozwanym. W gospodarstwie pozwanym przeprowadzona była kontrola przez Inspekcję Weterynaryjną, która wydała zaświadczenie o spełnianiu przez gospodarstwo pozwanym minimalnych standardów w zakresie higieny i warunków utrzymania zwierząt w gospodarstwie, nie stwierdzając niezgodności. W wyniku kontroli gospodarstwa przez Inspekcję Ochrony Środowiska również nie stwierdzono naruszeń i nieprawidłowości. W odpowiedzi na skargę powódki dotyczącą nadmiernej emisji gazów pochodzących z gospodarstwa pozwanym, Urząd Gminy w L. podniósł, iż siedlisko E. i A. W. znajduje się na terenie zabudowy zagrodowej, która dopuszcza prowadzenie produkcji zwierzęcej - bydła i trzody chlewnej. Produkcja prowadzona jest w budynkach murowanych wyposażonych w niezbędne instalacje, wybudowanych w latach 80.

Postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2012 roku w sprawie 2 Ds 677/12 Prokuratury Rejonowej w Wieluniu odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie zanieczyszczenia przez pozwanym powietrza substancjami w postaci gazów powstających w wyniku hodowli zwierząt gospodarskich w takiej ilości, że mogłoby to zagrozić życiu lub zdrowiu ludzi lub spowodować istotne obniżenie jakości powietrza. Sąd Rejonowy w Wieluniu utrzymał w mocy zaskarżone przez powódkę postanowienie.

Postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2013 roku w sprawie 2 Ds 615/13 Prokuratury Rejonowej w Wieluniu odmówiono wszczęcia śledztwa w sprawie zanieczyszczenia przez pozwanym powietrza substancjami w postaci gazów powstających w wyniku hodowli zwierząt gospodarskich w takiej ilości, że mogłoby to zagrozić życiu lub zdrowiu ludzi lub spowodować istotne obniżenie jakości powietrza na szkodę P. S. (1), w sprawie wybudowania przez pozwanym budynku inwentarskiego bez wymaganego zezwolenia na budowę i niezgodnie z wydanym zezwoleniem budynku

inwentarsko- składowego oraz w sprawie niedopełnienia obowiązku przez organ Starostwa Powiatowego w W. poprzez niewydanie decyzji o warunkach zabudowy dla chlewni przy ulicy (...) w L..

Postanowieniem z dnia 18 sierpnia 2013 roku w sprawie 2 Ds 593/13 Prokuratury Rejonowej w Wieluniu umorzono śledztwo w sprawie przekroczenia uprawnień przez pracowników (...) w W. w związku z przeprowadzoną kontrolą na terenie gospodarstwa rolnego pozwanych i na terenie posesji powódki.

Mając powyższe na uwadze, Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo P. S. (1) o zapłatę przez A. i E. małżonków W. odszkodowania za zabrudzenie przez muchy elewacji oraz wewnętrznych ścian budynku mieszkalnego powódki w L. nie zasługuje na uwzględnienie. Stosownie do treści art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Powódka wprawdzie wykazała, przedstawiając kosztorys (...) S.A. oraz składając zdjęcia okien i pomieszczeń, iż poniosła szkodę polegającą na uszkodzeniu - zabrudzeniu odnowionej i pomalowanej elewacji oraz ścian wewnętrznych w budynku mieszkalnym wskutek działania much, jednak nie można stwierdzić, czy taka ilość much, która występuje w miejscu zamieszkania powódki, faktycznie pochodzi z gospodarstwa rolnego pozwanych, czy pochodzi z niego w całości, czy w części. W pobliżu zabudowań powódki - w terenie wiejskim zabudowy zagrodowej - znajdują się również inne gospodarstwa rolne, należące do innych właścicieli. Zeznający w sprawie świadkowie, sąsiedzi stron, nie potwierdzili uciążliwości związanej z obecnością dużej ilości much z uwagi na prowadzoną przez pozwanych produkcję zwierzęcą. Załączone do akt sprawy dokumenty, pochodzące od organów administracyjnych, nie potwierdzają występowania w prowadzonej przez pozwanych hodowli nieprawidłowości mających wpływ na otoczenie. Podobnie bez skierowania aktów oskarżenia zakończone zostały postępowania prokuratorskie, prowadzone wskutek zawiadomienia przez powódkę, dotyczące gospodarstwa pozwanych, a także działań podejmowanych przez organy administracyjne w sprawie oddziaływania gospodarstwa.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pozwani w sposób prawidłowy prowadzą hodowlę zwierzęcą, co potwierdzają przeprowadzone kontrole właściwych organów administracyjnych i nie można przypisać pozwany winy w działaniu lub zaniechaniu przy wykonywaniu czynności w gospodarstwie. Tym samym nie można ustalić odpowiedzialności pozwanych na podstawie art. 415 k.c. za zabrudzenie przez muchy elewacji i ścian wewnętrznych budynku powódki.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd powództwo oddalił na koszt powódki.

Apelację złożyła powódka. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy poprzez obrazę przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polegającą na wybiórczym potraktowaniu zebranych w sprawie dowodów oraz niedopuszczeniu wszystkich powołanych dowodów przez powódkę, co doprowadziło do błędnego ustalenia, że pozwani nie odpowiadają za wyrządzoną powódce szkodę: brak dowodu z dokumentacji - Rejestru Księgi Bydła i Świń, o które powódka wносиła, nie okazanie dokumentacji fotograficznej świadkom, brak ustalenia, że jest druga chlewnia równa lub większa, nie przesłuchanie świadków z interwencji z wniosku powódki: M. L., J. W., T. N., K. O., brak ustaleń biegłego sądowego co do ilości i stężeń związków chemicznych w immisjach w związku ze szkodą, ponadto powódka zarzuciła brak dowodu z wizji lokalnej, nie przesłuchanie policjantów z interwencji.

Podnosząc powyższe, skarżąca domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu przed sądem pierwszej i drugiej instancji wedle norm przepisanych, zakazu hodowli w budynku chlewni i wypłaty odszkodowania według wyceny (...).

W uzasadnieniu wskazała m.in., że sąd pierwszej instancji w sposób bezpodstawny odmówił przeprowadzenia dowodów na okoliczność faktycznego stosunku ilości bydła i trzody chlewnej w gospodarstwie pozwanych i innych gospodarstwach sąsiednich, przez co błędnie ustalił, że nie można stwierdzić, że sprawcą szkody są wyłącznie pozwani. Gdyby Sąd w sposób całościowy ocenił materiał dowodowy w sprawie i przeprowadził wszystkie zawnioskowane dowody, doszedłby do logicznych wniosków, że sprawcą szkody objętej pozwem są wyłącznie pozwani, o czym

świadczy przede wszystkim faktyczna ilość bydła i trzody chlewnej w ich gospodarstwie w porównaniu do gospodarstw sąsiednich.

Sąd w sposób wadliwy i wybiórczy potraktował zeznania świadków A. M., B. S. i T. Ś.. Powódka złożyła dokumentację fotograficzną nie do akt, a do okazania świadkom.

W odpowiedzi na apelację pozwani wniesli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2014 roku postępowanie w niniejszej sprawie zostało zawieszono do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie I C 2/14 Sądu Rejonowego w Wieluniu.

W sprawie I C 2/14 Sąd Rejonowy w Wieluniu wyrokiem z dnia 26 stycznia 2015 roku oddalił powództwo P. S. (1) przeciwko A. W., E. W. i K. W. o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie immisji.

Apelacja powódki od powyższego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 1 marca 2017 roku.

W toku postępowania apelacyjnego w sprawie jak wyżej został dopuszczony dowód z opinii biegłego ds. ochrony środowiska na okoliczność czy odczuwane przez powódkę w sezonie letnim uciążliwości w postaci przykrych zapachów i insektów zanieczyszczających elewację domu powódki mają związek z hodowlą zwierząt w gospodarstwie stanowiącym obecnie własność K. W., jeśli tak, czy wymienione uciążliwości przekraczają dopuszczalne normy i czy są wynikiem niezachowania odpowiednich warunków sanitarnych związanych z hodowlą, braku właściwej infrastruktury, nieprawidłowo prowadzonej hodowli, ewentualnie innych.

Biegły wskazał, że produkcja zwierząt przez pozwanych prowadzona jest zgodnie z przepisami prawa z tego zakresu, że gospodarstwo pozwanych było poddawane szeregowi kontroli sanitarnych i żadna nie wykazała odstępstw od użytkowania rolniczego względem środowiska przyrodniczego i środowiska życia człowieka. Gospodarstwo spełnia również wymagania weterynaryjne w zakresie higieny warunków utrzymania zwierząt określone przepisami. Budynki gospodarcze zostały wybudowane zgodnie z dokumentacją techniczną i obowiązującym wówczas planem zagospodarowania przestrzennego. Obornik składowany jest na płycie betonowej i wyposażonej w zbiornik na gnojowicę. Powiatowy Inspektor Sanitarny podczas kontroli nie stwierdził nieprawidłowości. Dom powódki został przerobiony ze starej obory. Powódka przekształcając posiadłość winna zdawać sobie sprawę z lokalnej zabudowy sąsiadującej. Funkcją rzeźbionego terenu jest prowadzenie działalności rolniczej (ulica (...) w L. to typowa rolnicza okolica o charakterze zagrodowym), powódka winna liczyć się z niektórymi uciążliwościami wynikającymi z prowadzenia gospodarstwa rolnego w najbliższym sąsiedztwie. Nie można wywodzić, że muchy pochodzą z gospodarstwa pozwanych, skoro w okolicy wszyscy trudnią się hodowlą inwentarza. Nieruchomość powódki oddzielona jest od działki pozwanych zagrodą należącą do T. Ś., którego syn również prowadzi gospodarstwo rolne i hoduje zwierzęta.

Ślady pozostawione przez owady na elewacji powódki pochodzą z dużym prawdopodobieństwem od osobników dorosłych należących do muchowatych. W kwestii mechanizmu powstawania śladów pozostawianych przez muchy na elewacji – jak wskazał biegły – rozważania należy odnieść do sąsiedztwa, ekspozycji domu, koloru elewacji i elementów towarzyszących zabudowie. Dom powódki położony jest w okolicy o zagrodowym charakterze zabudowy, a większość gospodarstw, z którymi ona bezpośrednio lub w nieco dalszej odległości sąsiaduje posiada budynki do przetrzymywania hodowanych zwierząt. Są one potencjalnym środowiskiem rozwoju much, gdzie w oborniku lęgą się kolejne pokolenia muchy domowej, bolimuszki czy muchy jesiennej. Jeśli stajnia i warunki w niej panujące będą odpowiadały tym owadom, to osobniki dorosłe niechętnie będą opuszczały takie dogodnie dla ich rozwoju i rozmnażania środowisko. Biegły wskazał, że w jego ocenie jako prawdopodobną przyczynę pojawiania się much na posesji powódki należy uznać kolor tynku, który pokrywa jej budynek mieszkalny, a w zasadzie widmo światła słonecznego odbitego od elewacji budynku.

W konkluzji biegły podał, że w jego ocenie brak ustalenia przyczynowo-skutkowego związku między zniszczeniem elewacji budynku powódki a działalnością rolniczą pozwanych i niemożność ustalenia źródła owadów z racji zagrodowego charakteru zabudowy całej okolicy.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja powódki nie jest uzasadniona i jako taka nie może odnieść skutku.

Zarzuty, które powódka podnosi w apelacji odnoszą się do przebiegu postępowania dowodowego w sprawie, w pojęciu powódki dotyczą braków tego postępowania dowodowego, co w konsekwencji w ocenie skarżącej doprowadziło do wadliwego rozstrzygnięcia jej żądania.

W istocie rzeczy jednak ze wszystkich zarzutów jedynie zarzut związany z wnioskiem powódki o zażądanie dokumentu w postaci Rejestru Księgi Bydła i Świń może być kwalifikowany jako uzasadniony, choć jedynie w aspekcie naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów postępowania dowodowego. Mianowicie, sąd rejonowy nie podjął w przedmiocie tego wniosku dowodowego powódki żadnego rozstrzygnięcia, co powinien był uczynić. Jednakże uchybienie to nie może skutkować zgodnie z oczekiwaniem powódki, ponieważ kwestia ilości zwierząt hodowanych przez poszczególne gospodarstwa rolne położone w sąsiedztwie nieruchomości powódki nie jest okolicznością pierwszorzędą dla rozstrzygnięcia sporu między stronami, choć wiadomym jest w sprawie, że ilość zwierząt hodowanych przez pozwanych jest duża i większa niż ilość zwierząt w hodowli najbliższej sąsiadujących z powódką innych gospodarstw.

Natomiast co się tyczy dalszych zarzutów, to powódka nie wniosowała o przesłuchanie świadków: M. L., J. W., T. N. i K. O., czy przeprowadzenie oględzin. Notatka z interwencji policji z dnia 12 listopada 2013 roku została załączona do akt. Jak wynika z jej treści w składzie patrolu byli: J. W. i M. L.. Powódka wniosowała o załączenie tego dokumentu, natomiast nie wniosowała o przesłuchanie tych dwojga funkcjonariuszy policji.

W tym miejscu wskazać należy, że z treści tej notatki wynika, że wówczas powódka wskazywała, że muchy, które zanieczyszczają elewację budynku pochodzą z posesji „państwa Ś.”, nie zaś jak twierdzi dzisiaj – z posesji pozwanych.

Dokonując ocen prawnych powództwa należy potwierdzić prawidłowość rozważań sądu pierwszej instancji. Dla przyjęcia odpowiedzialności odszkodowawczej określonego podmiotu konieczne jest spełnienie wszystkich przesłanek takiej odpowiedzialności. Z art. 415 k.c. wynika, że przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej na zasadzie winy są: zachowanie podmiotu, szkoda oraz wina podmiotu, którego zachowanie wyrządziło szkodę; przesłanki te uzupełniane są przez art. 361 k.c., w którym ustawodawca dodaje do nich adekwatny związek przyczynowy między zachowaniem sprawcy i naruszeniem dobra, z którego wynika szkoda. W przypadku, gdy poszkodowany dochodzi roszczenia o naprawienie szkody na podstawie art. 415 k.c. musi wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności pozwanego (art. 6 k.c.). W wypadku odpowiedzialności deliktowej ciężar dowodu zaistnienia wszystkich jej przesłanek spoczywa na powodzie. Musi on zatem wykazać zarówno zdarzenie (zawinione działanie), szkodę i jej wysokość oraz związek przyczynowy między zawinionym działaniem i szkodą. Czyn niedozwolony, w znaczeniu art. 415 k.c., może bowiem mieć miejsce tylko wtedy, gdy sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny, ciążyący na każdym. Dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c.

W rozpoznawanej sprawie kwestią zasadniczą – z punktu widzenia odpowiedzialności opartej zarówno na podstawie art. 415 k.c. – była ocena, czy zachowanie pozwanych było bezprawne. Przyjmuje się, że zachowanie jest bezprawne, gdy popada w kolizję z istniejącym porządkiem prawnym. Przez pojęcie porządku prawnego należy rozumieć zarówno nakazy i zakazy wynikające z obowiązujących przepisów prawnych, jak i wytworzone i przyjęte w społeczeństwie zasady współżycia społecznego. Gdy postępowanie narusza powyższe nakazy lub zakazy albo zasady współżycia społecznego, jest bezprawne i spełnia przesłankę obiektywnej wadliwości zachowania się.

Trafnie Sąd Rejonowy wskazał, że powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności pozwanych. Nie zdołała udowodnić, że po stronie pozwanych wystąpiła jakakolwiek bezprawność w działaniach czy zaniechaniach w związku

z powstaniem i prowadzeniem działalności hodowli zwierząt. W szczególności nie wykazała żadnych naruszeń odnoszących się do przepisów prawa budowlanego w związku z budową obiektów, w których taka działalność jest prowadzona, czy też naruszeń wymagań weterynaryjnych w zakresie higieny warunków utrzymania zwierząt, czy wreszcie odnoszących się do oddziaływania na środowisko. Wszelkie inspekcje, kontrole, czy postępowania administracyjne, a także karne nie dały żadnych podstaw dla uznania, że doszło w procesie budowy czy prowadzenia przez pozwanych działalności hodowlanej do jakichkolwiek działań czy zaniechań mogących być kwalifikowane jako bezprawne. Nie stwierdzono naruszeń i nieprawidłowości, w szczególności również w podnoszonej przez powódkę kwestii braku zezwolenia budowlanego czy wybudowania obiektów niezgodnie z tymi zezwoleniami.

W sprawie I C 2/14 wytoczonej przez powódkę przeciwko pozwany, sąd prawomocnym wyrokiem oddalił jej żądanie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń, wskazując na brak podstaw dla uznania negatywnego oddziaływania działalności prowadzonej przez pozwanych na nieruchomości powódki wykraczającego ponad przeciętną miarę.

Niezależnie od powyższego, powódka nie sprostала również ciężarowi dowodowemu w zakresie pozwalającym uznać związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy szkodą a działalnością hodowlaną pozwanych. Jak prawidłowo przyjął to sąd pierwszej instancji, brak podstaw dla wskazania, że muchy występujące w miejscu zamieszkania powódki pochodzą z gospodarstwa pozwanych, a to z uwagi na zagrodowy charakter zabudowy okolicy - hodowla zwierząt prowadzona jest także przez innych rolników w sąsiedztwie, także w gospodarstwie bezpośrednio sąsiadującym z zabudowaniami powódki. Zważyć należy, że w czasie interwencji policji w dniu 12 listopada 2013 roku sama powódka wskazywała, że „muchy pochodzą z terenu posesji należącej do państwa Ś., gdyż oni mają na terenie swojej posesji świniarnię, która jest wybudowana zbyt blisko jej posesji i dlatego tak wielu much jest właśnie u niej” (k.141).

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja podlega oddaleniu.

Wobec wyniku apelacji, koszty postępowania odwoławczego obciążają przegrywającą powódkę, o czym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Koszty należne pozwany obejmują koszty zastępstwa prawnego w wysokości 300 zł (§ 13 ust 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, poz. 461) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800).